

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.  
DYREKCJA — tel. 720-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.  
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

## Dziś — pierwszy dzień „Tygodnia Kobiet” „Socjalizm już ujął w swe ręce zadanie wychowania Kobiety”

Historycznie rzecz biorąc, RUCH KOBIECY rozwijał się podobnie, jak wszystkie WYZWOLENIE RUCHY społeczne w XIX i w XX stuleciach. Pierwsze kroki — to była walka o RÓWNE PRAWA polityczne i cywilne, walka nieraz bohaterska, zawsze bardzo trudna i ofiarna, bo mająca przeciwko sobie najstraszliwszą potęgę, wyrosłą z wiekowych uprzedzeń, z zakorupiałych obyczajów, ze złośliwej chęci zachowawczych tłumów dokuczania jednostkom, łamiącym przesady, — potęgę wyśmiewania i niechętniej ironji, która niszczyła w biegu dziejów tyle bujnej inicyjatywy, tyle energii i rozmachu.

Rychło problem RÓWNOUPRAWNIENIA przestał wystarczać. Na scenę historii wkroczyła KOBIECIA PRACUJĄCA; ruch kobiecy uświadamiał sobie, że wyzwolenie prawno-polityczne kobiety nie rozwiązuje CAŁEGO zagadnienia; że — obok hasła RÓWNYCH PRAW — musi przyjść hasło WYZWOLENIA SPOŁECZNEGO, GOSPODARCZEGO I KULTURALNEGO. W tym momencie awangarda ruchu kobiecego spotkała się z RUCHEM SOCJALISTYCZNYM i związała się z nim raz na zawsze.

„Zadanie dziejowe wyzwolenia kobiety wzięło na swe barki SOCJALIZM...” To też i „TYDZIEŃ KOBIECY”, dzisiaj przez nas rozpoczynany, nie jest wcale jakąś osobną imprezą naszych towarzyszek, ale manifestacją CAŁEJ Polskiej Partii Socjalistycznej, CAŁEJ klasowej organizacji zawodowej, CAŁEJ socjalistycznej pracy oświatowo-kulturalnej.

W okresie „TYGODNIA KOBIECY” obchodzimy zarazem „DZIEŃ DZIECKA” robotniczego. Stawiamy na porządku dziennym decydującą sprawę WYCHOWANIA SOCJALISTYCZNEGO. I zadania „TYGODNIA KOBIECY” i zadania „DZIEŃ DZIECKA” zespala się ze sobą w jednym słowie — SOCJALIZM.

CZERWONY SZTANDAR otworzył i zamknął wszystkie manifestacje, akademie, obchody, imprezy i starania propagandystyczne „TYGODNIA KOBIECY”.

MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI

### Od Redakcji

W dzisiejszym numerze naszego pisma czytelnicy znajdą kupon na tom II HISTORJI ŚWIATA HERBERTA G. WELLSA. Za okazaniem kuponu w KSIĘGARNI ROBOTNICZEJ, Warszawa, Warecka 9, tom ten można otrzymać za cenę zł. 5.— zamiast ceny katalogowej zł. 10.—.

Czytelnicy z prowincji, nadsyłający kupon do Księgarni, winni przekazać dodatkowo zł. 1.— na koszt przesyłki. Konto Księgarni Robotniczej w P. K. O. 12-28.

#### KUPON.

Okaziciel niniejszego kuponu otrzyma w Księgarni Robotniczej tom II Historji świata Herberta G. Wellsa za cenę zniżoną zł. 5.— (zamiast zł. 10.—). Cena z przesyłką zł. 6.—.

## Kobiety program socjalistyczny

Socjalistyczny ruch kobiecy rozwija się w Europie samodzielnie w ramach Międzynarodówki Socjalistycznej; stanowi on nierozdzielalną część składową całej zorganizowanej walki z ustrojem kapitalistycznym, a wysuwa na plan pierwszy żądania i dążenia, objęte kobiecym programem socjalistycznym, opracowywanym i pogłębianym tak wśród krajowych kobiecych organizacji socjalistycznych, jak też na kobiecych konferencjach i kongresach Międzynarodówki.

Program ten obejmuje cały ogrom pracy wrzynającej się w głąb życia proletariatu, bo po za znacznym większym ekonomicznym wysiłkiem pracy kobiet, niż mężczyzn, mamy przed sobą tak doniosłe społeczne zagadnienia, jakim jest macierzyństwo, jakim jest cała dziedzina społeczno-wychowawcza, obejmująca dziecko i rodzinę, w ich podstawowych założeniach moralnych, zdrowotnych i eugenicznych — i — wreszcie pierwszorzędne miejsce w kobiecym programie socjalistycznym zajmuje cała dziedzina nowej etyki, etyki odróżniającej ludzkość z jej instynktów niskich, egoistycznych, militarnych przez pracę dla utrwalenia powszechnego pokoju i przez pracę dla wyłączenia drugiego wroga ludzkości — alkoholizmu, który niweczy ekonomicznie i moralnie szczęście rodziny proletariackiej, zwyrodnia tysiące ofiar alkoholu i to nie tylko ojców — ale także ich dzieci.

To są najważniejsze nasze programowe zadania, które dążą do stworzenia moralnych podstaw współczesnego Socjalizmu.

Ma się rozumieć, że taka wielka i coraz żywniejsza idea, jak pacyfizm, nie jest i nie może być wyłącznym zadaniem kobiecego programu, — bo obecnie nareszcie sprawa powszechnego rozbrojenia, sprawa obłędu zbrojeń i trwonienia miliardów w budżetach państwowych na zbrodnicze narzędzia wojenne, stała się nadzwyczaj aktualnym zagadnieniem, — lecz jakże trudnym do rozstrzygnięcia w kapitalistycznym ustroju i w politycznym rozpętaniu czarnych sił faszyzmu i różnorodnego rodzaju dyktatur!... I dlatego kobieta, jako matka i wychowawczyni młodego pokolenia, może nieść niedoceniane usługi, potępiając barbarzyństwo wojny i wzniciając słońcem swych uczuć wśród dzieci i młodzieży miłość bliźniego i braterstwo ludów.

Co zaś do walki z alkoholizmem, to nie jest ona dotąd, niestety, dostatecznie popularna, ani w ogólnym programie socjalistycznym kulturalno-oświatowym, ani w programie wychowawczym, a nawet i w programie kobiecym nie zajmuje dostatecznego poważnego stanowiska... A szkoda! bo alkoholizm, — tak popierany przez nasz rodzimy skarb państwa, — jest wielką plagą i wielkim nieszczęściem proletariatu.

Najważniejszym jednak punktem kobiecego programu socjalistycznego — jest macierzyństwo i prawo do stwa, dotyczące ochrony macierzyństwa w najszerszym tego słowa znaczeniu. Samo zagadnienie istoty macierzyństwa, jako też pojęcie naturalnego prawa kobiety do macierzyństwa, wymagają dziś nowego oświe-

lenia, nowych pojęć społeczno-etycznych i nowego ukształtowania się tak zw. opinii. Nawet samo życie po wojnie wszechświatowej, i po przewartościowaniu różnych wartości, domaga się tych reform — co znajduje wyraz w pracach naszej Komisji Kodyfikacyjnej, gdzie mamy na porządku wiele spraw związanych z macierzyństwem, jak: 1) reformę prawa małżeńskiego, 2) zniesienie ograniczeń praw matki w kodeksie cywilnym, 3) sprawy karalności przestępstwa ciąży, 4) a także oczekiwać musimy, na wzór Zachodu, prawodawstwa dla dzieci nieślubnych i 5) rozszerzenia ram prawodawstwa dotyczącego ochrony macierzyństwa.

To wszystko dowodzi, że żyjemy w epoce nowego kształtowania się pojęć co do wyzwolenia kobiety z przymusu macierzyństwa — a instynktowne dążenie do macierzyństwa świadomego, w celu opanowania nadmiernej rozrodczości narodu, a także budzenia się wśród rodziców poczucia odpowiedzialności za danię życia nowej istocie ludzkiej i dążenie szerokości warstw do podniesienia kultury i dobrobytu przez ograniczenie liczby swego potomstwa. Dziś, przy tej nędzy, bezrobociu i straszny wysiłek klas pracujących — to ograniczenie potomstwa jest ratowaniem przed śmiercią głodową. Dla kobiety — matki świadome macierzyństwo jest jej ostatecznym wyzwoleniem nie tylko ciała — ale i ducha. I dlatego to ważne zagadnienie — jest od roku jednym z głównych punktów obrad, dyskusji i ankiet naszego międzynarodowego kobiecego komitetu socjalistycznego.

Poza ideową stroną kobiecego programu socjalistycznego pierwszorzędne miejsce zajmuje praca organiza-

**W „Tygodniu Kobiet”  
podwoimy szeregi naszych  
towarzystek!**

### List ob. dr. B. Motza

Szanowny Panie Redaktorze!

Jakiś zawodowy oszczerca, mający jakoby „dokładne wiadomości”, stawia mi zarzut w „Gazecie Polskiej” z dn. 29 maja rb., że prowadzę wśród lewicy francuskiej, obejmującej obecnie władzę, akcję, mającą na celu „uniemożliwienie drugiej tranzy pożyczki kolejowej, o co Rząd zabiega” i żąda ode mnie publicznej odpowiedzi.

Ubiżałoby mojej godności odpowiadać podobnym osobistościom; sądzę jednak, że nie będzie zbyt szlachetnym zakomunikowanie ludziom uczciwym, że rzecz miała się odmiennie.

Istotnie, jak ja, tak też i moi towarzysze partyjni, jesteśmy bardzo często zapytani przez parlamentarzystów francuskich, jak zapatrujemy się na sprawę tej pożyczki. Odpowiadaliśmy stale: „Sprawę pożyczki nie zajmujemy się; zaznaczamy jednak, że po za wszystkimi innymi względami, wypłacenie przez kapitalistów francuskich drugiej tranzy pożyczki kolejowej jest ważnym w chwili obecnej ze względu na panującą bezrobocie, gdyż zapewni ono na jakiś czas zajęcie przy robotach kolejowych kilku tysiącom osób”.

Zniechęciwszy do Polski swoją wewnętrzną i zagraniczną polityką nie tylko lewicową, lecz i prawicową odłam społeczeństwa francuskiego, obecni wielkorządcy polscy szukają, na kogo by zrzucić odpowiedzialność za swe niepowodzenia na terenie międzynarodowym. Niełatwo będzie nieszczęśliwym ich następcom naprawić chociaż częściowo to, co zostało zaprzepaszczone w ciągu ostatnich lat.

Prosząc uprzejmie i inne pisma o zamieszczenie tych kilku słów, nadmieniam, że paryski korespondent „Pata” już w zeszłym tygodniu znalazł nasze stanowisko w tej sprawie.

Z wysokim szacunkiem  
Dr. Bolesław Motz,  
Senator R. P.  
Paryż, 31 maja 1932.

## Robotniczy Sport Kobiecy

„TYDZIEŃ KOBIECY” rozpoczynamy od „DNIA ROBOTNICZEGO SPORTU KOBIECEGO”.

W WARSZAWIE robotnicze sportowe kluby kobiece ofiarowują nam dzisiaj następujący program „DNIA”:

- 1) ćwiczenia grupowe kobiet i dzieci — gimnastyczne i plastyczne;
- 2) tańce ludowe;
- 3) biegi na przełaj (800 i 500 metrów);
- 4) rzuty dyskiem;
- 5) mecze hazeny i koszykówki.

W zawodach i ćwiczeniach biorą udział kluby „SKRA”, „START”, „PROMIEN”, „JUTRZNI” i „GWIAZDA”.

#### Nagrody

Kluby, które zdobędą największą ilość punktów w biegu na przełaj, otrzymają dwie nagrody „Robotnika”.

Zawodniczki, zwyciężkie w biegu na przełaj i w rzucie dyskiem, otrzymają cztery nagrody „Księgarni Robotniczej”.

Wszystkie kluby otrzymają pamiątkę we postaci od Warszawskiego Wydziału Kobiecego P. P. S.

POCZĄTEK ZAWODÓW I ĆWICZEN  
O GODZ. 11 R. PRZY UL. OKOPOWEJ  
Nr. 43 NA BOISKU „SKRY”.

#### Zabawa dziecięca

Dzisiaj o godz. 5 pp. w lokalu przy ul. Wolskiej 44, Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. organizuje wspólnie z Dzielnicami P. P. S. „Jerolim”, „Wola” i „Powązki” wielką zabawę dziecięcą.

Prosimy serdecznie matki, by przybyły wraz z dziećmi.



OBÓZ MŁODYCH TOWARZYSZEK  
NAD POLSKIM MORZEM.

### Brak wiadomości o Hausnerze

Wczoraj do godziny 7-ej wieczorem nie otrzymaliśmy żadnych wiadomości o losach polskiego lotnika HAUSNERA. W Anglii i Ameryce panuje pewne zaniepokojenie, ponieważ w Londynie spodziewano się przybycia lotnika o godzinie 7 — 8 rano.

# Dziś wszyscy do Łazienek NA WIELKĄ ZABAWĘ MORSKĄ

Szczegóły w afiszach, wstęp 50 i 30 gr.

## MAŁY FELJETON Darmozjad

Władzio Majówka był głodny. Tak głodny, że chwilami poprostu omdlewał, nogi odmawiały mu posłuszeństwa, a kieszki bez przerwy naruszały go. Ponościł był spragniony. A co to znaczy niezaspokojone pragnienie — zbyt ciężko objaśnić.

Głód i pragnienie zwykłyśmy uważać za zjawiska wysoce pożądane, dowodzące, że organizm jest zdrow, że żołądek sprawnie funkcjonuje i że właściciel tego żołądka korzysta z dobrej kuchni. Ale zjawiska te o tyle tylko są pożądane, o ile towarzyszy im zjawisko trzecie — pieniądze, bez którego w ustroju kapitalistycznym nic się nie da zaspokoić. Władzio Majówka niestety miał apetyt, miał pragnienie, ale nie miał pieniędzy.

Głód i pragnienie coraz więcej mu doskwierały.

Mijał właśnie jeden z większych zakładów gastronomicznych. Przez otwarte drzwi buchnęły na Władzia pomieszczone zapachy alkoholu, serów i pieczonego mięsa.

— Psia krew — zaklął Władzio i poczuł lekki skurcz w okolicy serca.

Zaczął spokojnie rozumować: „Jeżeli nie jem i nie wypiję, to zdechnę. Jeżeli jem, wypiję i nie zapłacę, to głowy mi przecież nie utną. Ha, trudno, kto nie ryzykuje, ten w kozie nie siedzi. Mam umrzeć o pustym żołądku, to już wolę najedzionym umrzeć. Niech grabarze mają szacunek dla mego ciała!”

Wszedł i zajął miejsce przy stole.

— Wódki, dużo wódki; zakąsek, dużo zakąsek — dysponował.

Kelner przyniósł wódkę i zakąski. Wygodzony Władzio pił i jadł aż mu się uszy trzęsły.

— Proszę o kartę — zawołał do kelnera — poczem zamówił z kuchni rybę po żydowsku, barsz ukraiński i kotlet ministerski.

— Do mięsa da mi pan korniszony, grzybków, wogóle coś pikantnego z konserw — rozkazywał.

Kelner zmieniał talerze i przynosił wciąż nowe potrawy.

Po dwóch godzinach Władzio był już dobrze opchany. Ogarniała go senna i chętnieby poszedł do domu zdrzemnąć się. Żeby wszakże wyjść, trzeba najprzód zapłacić. Wymknąć się nie było sposobu, bo kelner stanął opodal i nie spuszczał oczu z Władzia.

— Proszę o jabłko — dysponował Władzio.

Kelner przyniósł jabłko, które Władzio wepchnął w siebie z wielkim wysiłkiem.

Kelner nie spuszczał z niego oczu.

O jakże chętnie wyszedłby z jadalni! Ale jak to uczynić? Mierzi

## „Wielka próba” demokracji mieszczańsko-inteligienckiej Rząd Herriota we Francji

Podczas, gdy ostatnie wybory nie-mieckie rozgromiły do szczytu demokratyczny obóz mieszczański, czy-niac, jak pisaliśmy niedawno, z So-cjalnej Demokracji — jedyne aktywne ognisko oporu przeciwko fali hitleryzmu, — we Francji — odwrot-nie — wybory z dni 1 i 8 maja przy-niosły ze sobą nie tylko duże zwy-cięstwo socjalistów, ale jednocześnie i tryumf radykałów społecznych oraz t. zw. republikańców społecznych — dwóch zasadniczych grup francuskiej demokracji mieszczańsko-inteligenckiej.

W rezultacie powstał gabinet Herriota, który — po rozbiciu się bezpośred-nich rokowań z socjalistami — repre-

zentuje wszystkie siły demokratycz-nej lewicy nie-socjalistycznej Fran-cji.

Herriot uniknął „zwrotu na pra-wo”. Nie chce wyzybywać się możli-wości współpracy pośredniej z partią socjalistyczną. Starał się zresztą na-dać swemu gabinetowi barwę lewico-wą, przekazując Paul - Boncourowi, do niedawna członkowi partii socja-listycznej, — tekę ministra wojny. Paul - Boncour, ongiś przywódca t. zw. prawicy socjalistycznej, — od-szedł nie jak zdrajca, jeno jak przy-jaciół. My w Polsce znamy Paul-Boncoura — szczerego naszego przy-jaciół i autora — wespół z tow. Loc-quin — znanego „listu w sprawie brzeskiej”.

Wraz z gabinetem Herriot francu-ska demokracja mieszczańsko-inteligencka podjęła swoją „wielką pró-bę” historyczną.

Prasa francuska, zbliżona do Her-riota, określa zadania tej próby w dwóch formułkach:

- 1) utrwalenie i zapewnienie Poko-ju,
- 2) przeciwstawienie się światowej fali faszystowskiej.

Nowy Rząd stanie przed parlamentem prawdopodobnie we wtorek. Prasa przyjmuje gabinet naogół życzliwie. Wi-ce-premierem został p. Chaumemps, mi-nister spraw wewnętrznych, a nie mi-nister sprawiedliwości, jak bywało do-tychczas.

## Pierwszy krok kanclerza von Papena Rozwiązanie „Reichstagu”

Prezydent Hindenburg podpisał wczoraj, na wniosek Rządu von Papena, dekret o rozwiązaniu „Reichstagu”.

Dekret brzmi:

„Na podstawie art. 25 Konstytucji Rze-szy rozwiązuję z dniem dzisiejszym Reich-

stag, ponieważ już nie odpowiada on woli politycznej niemieckiego narodu, jak to się pokazało na podstawie wyborów do sejmów krajów związkowych.

Prezydent Rzeszy — v. Hindenburg  
Kanclerz Rzeszy — v. Papen.

Wrażenie w Berlinie po ogłoszeniu dekretu rozwiązującego „Reichstag”, jest olbrzymie. „Vorwärts” ogłosił odezwę Socjalnej Demokracji, wzywającą do kampanii wyborczej.

## Faszyzm i hitleryzm Ku rozwadze pp. redaktorów „Gazety Polskiej”

P. A. T. donosi, że w dzienniku fa-szystowskim „Giornale d'Italia” ukazał się artykuł wstępny redaktora naczel-nego tego dziennika p. Gaydy, artykuł poświęcony... obronie hitleryzmu.

P. Gayda uważa hitleryzm za jeden z przejawów tych „zdrowych elementów w Europie, które pracują nad odrodze-niem społeczeństw narodowych”; p. Gayda twierdzi, że „elementarna uczci-wość międzynarodowa zmusza do udzie-lenia kredytu moralnego także i Hitle-

rowi”. Włochy witają serdecznie hitle-ryzm, jako niemiecki „zaczatek nowej formacji wewnętrznej europejskiej któ-ra wyrośnie z intensywniejszej walki w obronie praw narodowych”.

We Włoszech niema wolności prasy. Kto więc ma możliwość ogłaszania swoich artykułów publicznie, — ten ma taką możliwość za wiedzą i zgodą kierowni-cтва obozu faszystowskiego.

Czy „Gazeta Polska” będzie przeczy-

ła, że istnieje „braterstwo broni” po-między faszyzmem a hitleryzmem?

### OSTRZEŻENIE!

Stwierdziliśmy, że niesumienni sprzedawcy używają na-sze firmowe butelki do rozlewania i sprzedaży bez ety-kiet fałszowanego piwa jako nasze.

Czujemy się w obowiązku wyjaśnić, że sprzedaż piwa bez etykiet jest zabroniona odnośną ustawą i dlatego sprzedawcy nie mają prawa tłumaczyć nabywcy, że ety-kiet odpadła w lodówce.

W INTERESIE KONSUMENTÓW ZAWIADAMIAMY, ŻE KAŻDA BUTELKA NASZEGO PIWA JEST ZAOPATRZONA W FIRMOWĄ ETYKIETĘ I KAPSEL (ZATWÓR) Z FABRYCZ-NYM ZNAKIEM OCHRONNYM.

Prosimy zarówno przy kupnie jak i konsumcji w lokalach, sprawdzać etykiety i kapsle, co zapewni Szanownym Kon-su-mentom otrzymanie naszych pełnowartościowych napojów.



ZJEDNOCZONE BROWARY WARSZAWSKIE  
**HABERBUSCH & SCHIELE**  
SPÓŁKA AKCYJNA

ULTIMUS.

## Dzieje buntu łódzkiego 1892 r.

Na bardzo ubogiej niwie opracowań historycznych, dotyczących poszczegól-nych epizodów naszego ruchu, ukazała się praca pierwszorzędnej wartości. Jest nią monografia tow. dr. Próchnika, poświęcona buntowi łódzkiemu 1892 roku \*).

Bunt łódzki przypadł na moment przejściowy między dwoma okresami polskiego ruchu socjalistycznego i ode-grał o brzmienie rolę w procesie formo-wania się świadomości socjalistycznej. Koniecznym tedy stało się skreślenie dokładniejszego przebiegu ówczesnych wypadków i danie im odpowiedniego oświetlenia, czego właśnie podjął się tow. dr. Próchnik. Miał on zadanie o tyle ułatwione, że obecnie umożliwiony został już dostęp do materiału oficjal-nego, znajdującego się w aktach za-równo b. gubernatora piotrkowskiego, Millera, jak i generał-gubernatora war-szawskiego, Hurki. Na tych właśnie materiałach głównie musiał się oprzeć traktując je oczywiście z naukowym krytycyzmem, tak samo zresztą, jak i bardzo skąpe materiały ze strony ro-botniczej.

\*) Dr. Adam Próchnik. Bunt łódzki w ro-ku 1892. Studium historyczne. Wydawnic-two Archiwum akt dawnych w Łodzi. Łódź, 1932. Nakładem Magistratu m. Łodzi. 8-ka większa, str. 2 nl. + 136 + 6 nl.

Z pod pióra tow. dr. Próchnika wy-szło studium historyczne, wszechstron-nie omawiające tak to, na którym roze-grały się wypadki łódzkie, jak sam ich przebieg oraz wyniki o głębokim wpły-wie na dalszy rozwój socjalizmu pol-skiego.

Po krótkiej charakterystyce źródeł tow. Próchnik daje treściwy zarys so-cjalizmu polskiego w epoce, poprzedza-jącej bunt łódzki, charakteryzuje wa-runki życia proletariatu łódzkiego — ekonomiczne, społeczne i narodowe — poczem przechodzi do historii ruchu socjalistycznego w Łodzi od czasów najdawniejszych \*\*) aż do zająć przed 1-ym maja 1892 roku (str. 16 — 44). Po tym niejako wstępie idą rozdziały, cha-rakteryzujące poszczególne dni strajku. Ruch robotniczy, akcja fabrykantów, stanowisko władz, pogromy żydowskie, akcja wojskowa, ofiary, represje — wszystko to składa się na całkowity o-braz buntu łódzkiego, o tyle dokładny, o ile gwarantują tę dokładność kry-tycznie wyzyskane, nieraz mocno sprzeczne ze sobą co do treści mate-riały. Niestety, te ostatnie nie wszyst-ko pozwalają ustalić w formie bezpo-

\*\*) Zwracamy uwagę na pracę tow. Eug Ajnenkła: „Pierwszy bunt robotników łódz-kich w r. 1861”. Rocznik Łódzki, tom II, str. 367 — 388.

nej. Tak np. „niepodobna jest zwłasz-cza ustalić ani listy, ani nawet liczby strat życia ludzkiego” w czasie tak krwawych wypadków. Źródła polskie mówią o wielkiej liczbie zabitych (40, względnie 46, 100, 108, 140), gdy tym-czasem rosyjskie źródła urzędowe, nie silące się na podanie dokładnej ich licz-by, każą domyślać się zaledwie 6 (sze-ściu) ofiar. Liczba rannych ustalili jest jeszcze trudniej. W każdym razie na-wet według bardzo niezupełnych da-nych urzędowych dochodzi ona do 300. Zato udało się ustalić — na podstawie danych urzędowych — nazwiska sa-morzutnych kierowników samorządnej akcji, t. zw. „podlegaczy” w poszcze-gólnych fabrykach w liczbie przeszło stu.

Cztery ostatnie rozdziały książki tow. Próchnika obejmują charakterystykę różnorodnych wpływów buntu łódzkie-go na politykę rządu rosyjskiego i fa-brykantów z jednej strony, polskiego o-bozu socjalistycznego — z drugiej, oraz na dalszy rozwój ruchu socjalistycznego w Łodzi.

Na władzach rosyjskich wypadki łódzkie wywarły duże wrażenie i wywołały szereg zarządzeń, z których najcharak-terystyczniejszym było — zmierzające do usunięcia z fabryk majstrów, nie zna-jących języka rosyjskiego lub polskiego (w Łodzi co trzeci majster nie umiał się wcale porozumieć z robotnikiem, który został oddany pod jego kierownictwo). Fabrykanci, przerażeni buntom, posta-rali się o zapewnienie sobie stałej, sku-

tecznej ochrony władz rosyjskich, skró-cili przed zbliżającym się 1-ym maja 1893 r. dzień pracy o 1 godzinę oraz podwyższyli płacę akordową, jednocze-śnie występując z inicjatywą skrócenia dnia pracy w całym państwie.

Olbrzymi wpływ wywarł bunt łódzki na socjalistów polskich. Łódzki strajk o-gólny, powszechnością swoją stanowią-cy zjawisko wyjątkowe nie tylko w Pol-sce, ale wogóle w Europie, był wprost rewelacją dla polskiego obozu socja-listycznego. Ruszenie do walki po raz pierwszy tak olbrzymich mas wskazy-wało na wkroczenie ruchu robotniczego w nową fazę — ruchu masowego.

Bunt łódzki był ważnym momentem w utrwaleniu poglądu, że walka ekono-miczna nie wystarczy, że koniecznością nieodzowną jest prowadzenie w pierw-szym rzędzie walki politycznej. Po wy-padkach łódzkich stało się to pewni-kiem, i uprzednio panoszący się „ekono-mizm” upadł całkowicie: „dobyły go ku-le żołnierzy i nahałki kozaków łódz-kich” (str. 120). Pod wpływem buntu łódzkiego i jego późnych rozmiarów, w zestawieniu z zupełnym upadkiem ro-syjskiego ruchu rewolucyjnego i nie ist-nieniem w Rosji ruchu masowego, ut-rwała się poczucie konieczności wy-tworzenia własnego, polskiego progra-mu politycznego. Wrażenie wypadków łódzkich było jednym z głównych czyn-ników, torujących drogę przyszlemu programowi P. P. S., powstałemu w tym-że roku 1892 na zjeździe listopadowym

## Do wszystkich sympatyków P. P. S.

Rosnący ruch robotniczy wymaga zwie-kszonych wydatków na propagandę i or-ganizacyjną obsługę mas.

Tymczasem bezrobocie stale uszczu-pla normalne wpływy partii ze składek członkowskich.

Zwracamy się przeto do wszystkich, którzy sympatyzują z ruchem robotni-czym i jego ciężką walką o chleb i wol-ność: — nieście pomoc finansową dla P. P. S.!

WPLACAJCIE DOBROWOLNE SKŁADKI NA KONTO P. K. O. Nr. 3174, LUB PRZEKAZEM POCZTO-WYM DO SEKR. GENEALNEGO C. K. W. P. P. S., WARSZAWA, WA-RECKA 7.

## „Sanatorzy” o Garibaldim

(x). Dnia 2 czerwca r. b. minęło 50 lat od śmierci Józefa GARIBAL-DIEGO, bohatera walk wolnościow-ych i twórcy zjednoczenia Włoch.

Rocznicę śmierci wodza „czerwo-nych koszu” przez długie lata nie-zmiennie popularnego wśród ludu pol-skiego, który nawet spolszczył nazwi-sko jego na „Harubanda”, uczciła prasa „sanacyjna” sznystemi arty-kułami ku czci bohatera wolności.

„Sanacyjna” prasa jest wielką mi-łośniczką wolności, ale... we WŁO-SZACH, a bohaterów wolności darzy wielką czcią, ale... dopiero w 50 lat po ich śmierci.

Możemy nawet „bezpłatnie” poka-zać takiego „sanacyjnego” publicy-stę, który ogniem i siarką rzyga na faszyzm, ale... we Włoszech.

### W dobie kryzysu...

W maju r. b., w porównaniu z ma-jem roku ubiegłego, spadek frekwen-cji tramwajowej w Warszawie wyno-si 16%.

W styczniu spadek ten wynosił 11%, w marcu 14%.

MIJESCE NA KUPON.

# Dziś obchodzimy „Dzień Spółdzielczości”

## „Dzień Spółdzielczości” - to dzień walki z kapitalizmem

### Spółdzielczość w obecnym kryzysie gospodarczym

Jesteśmy świadkami w życiu gospodarczym stałego wypierania jednostki na rzecz zbiorowości. Kapitalizm, który siłą swą widział w jednostce — dziś przeobraża się w zbiorowe koncerny i kartele, indywidualne pomysły jednostki zastępuje zmechanizowana praca wielkich sił technicznych i administracyjnych, właściciele fabryk są wypierani przez spółki akcyjne i t. p.

Ustawodawstwo robotnicze, ubezpieczenia społeczne, gospodarka komunalna, spółdzielcza oraz państwa — ingerują w życie gospodarcze, wskazują na całkowite przeobrażenie się struktury społecznej, która usuwa jednostkę — opiera się coraz bardziej na zbiorowości w produkcji i wymianie.

W tem uspołecznieniu życia gospodarczego coraz potężniejszą rolę — historia przeznacza spółdzielczości, jako dobrowolnemu zgrupowaniu społecznemu, regulującemu sprawę produkcji i spożycia.

Rosnący przewlekły kryzys gospodarczy pogłębia zainteresowanie spółdzielczością. Ogląda się na nią niejedną, widząc bezradność systemu kapitalistycznego, powszechne bezrobocie, bariery celne tamujące wymianę obrotu międzynarodowego, nędzę, głód i rozmyślnie niszczenie produkcji.

**DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI** obchodzony na całym świecie — stwarza poczucie siły i jednoci między spółdzielczością wszystkich ras i narodów — budzi wiarę, że jest jeszcze rada na zmniejszenie zła i nieszczęścia, trapiącego powszechnie ludzkość. Wspólny interes całego Świata Pracy musi stworzyć podstawę nowego porządku gospodarczego i nowego świata.

Światowy ruch spółdzielczy, zorganizowany w Międzynarodowym Związku Spółdzielczym, obejmuje 41 krajów z liczbą 77,500 rozmaitych spółdzielni oraz 70 milionami członków. Najbardziej rozwinięte są spółdzielnie spożywców i te są z charakteru swego najbliższe ruchowi robotnicznemu i socjalistycznemu. Na drugim z kolei planie figurują kooperatywy kredytowe i rolnicze. Obroty handlowe w całym ruchu spółdzielczym na terenie międzynarodowym wynoszą 120 miliardów złotych, a suma własnych kapitałów przedstawia około 1½ miljarda złotych. Cyfry te widome wskazują, że ruch spółdzielczy już dawno wyszedł z powi-

### „Bez kobiet niema Kooperacji”

Hasło to rzucił s. p. Romuald Mielczarski, ten wielki pionier spółdzielczości, który powiecił jej wszystkie swe siły i pracę życia całego.

Istotnie! Czyż nie kobieta — gospodyni domu, matka i żywicielka rodziny, odgrywa decydującą rolę, jeśli chodzi o zbyt towarów w spółdzielni. Wszak na jej to barkach spoczywa ciężar gospodarstwa domowego, wyżywienie rodziny, zużytkowanie jaknajbardziej produktywniejsze zarobku męża, ojca lub brata. Co, jakiej wartości i gdzie kupuje — jest dla niej rzeczą pierwszorzędną wagi. Zainteresowanie kobiety spółdzielczością to istotny rozwój ruchu spółdzielczego.

Nietylko jednak na zakupach winien być oparty stosunek kobiety do spółdzielczości. Musi kobieta wejść w życie jej czynne, musi wchodzić w skład Rad Nadzorczych i miejscowych kół. Koło każdej placówki spółdzielczej, koło każdego jej sklepu winny działać Spółdzielcze Rady Kobięc, złożone z jednej lub więcej przedstawicielek każdego sklepu (koła przy sklepie) oraz poszczególnych organizacji kobiecych. Taka Rada Kobięc łącznie z Zarządem Spółdzielni winna wypracowywać plan działania, sposób propagandy, omówić zagadnienia gospodarcze i bolączki danej spółdzielni.

Kontakt ruchu spółdzielczego z ruchem kobiecym będzie wtedy żywy i dodatni, będzie oddziaływał na pracę w obu placówkach.

Pozyskanie dla spółdzielczości kobiety to zwycięstwo sprawy spółdzielczej. Hasła „Tygodnia Kobiety” łączą się integralnie z „Dniem Spółdzielczości”.

Kooperatystka.

jaków — a stał się potężnym ruchem społecznym i robotniczym.

Spółdzielczość spożywców w Anglii obejmuje niespełna połowę ludności całego kraju, w Szwecji, Niemczech, Szwajcarii, Belgii kooperacja wciąga w swoją orbitę gospodarczą 25% całej ludności. Już nie drobny odsetek mało znaczący, lecz potężne odłamy — jeżeli nie większość klasy proletariatu jest objęta gospodarką przez spółdzielczość.

W POLSCE ruch spółdzielczy opiera się silnie obecnemu kryzysowi. Wskaźniki spadku obrotu w 1931 r. wskazują, że handel prywatny wykazuje znacznie silniejsze cofnięcie się obrotów, niż kooperatywy spo-

żywcze. Zarówno Centralny Związek Spółdzielni Spożywców, jak również i Spółdzielnie na prowincji, wykazują, że w obecnym momencie trwają i walczą z uporem, co daje nadzieję, że z momentem ogólnego polepszenia się gospodarczego, będą mogły silnie postępować naprzód.

Nastąpi to tem silniej, im bardziej masy robotnicze zgrupują się w naszym ruchu. W Dniu zatem Spółdzielczym winno rozbrzmiewać wszedź i wzdłuż w klasie robotniczej hasło: **Wszyscy do organizacji — każdy proletariusz grupuje się w miejscowej Spółdzielni Spożywców!**

Jan Zerkowski.

## Spółdzielczość mieszkaniowa

W myśl prawdziwych zasad spółdzielczości kooperatywy mieszkaniowe opierają się na zasadach lokatorskich, t. j. domy te pozostają własnością społeczną.

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, która przed paroma dniami położyła kamień węgielny pod budowę drugiego tysiąca mieszkań, Gdyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa ze 110 mieszkańami, Powszechna Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa w Warszawie (żydowskich robotników), spółdzielnia „Lokator” w Łodzi, są organizacjami o wyraźnym obliczu społecznym i ideowym; nadają one rozpęd walce klasy robotniczej o ludzkie warunki mieszkaniowe. Posiadają też jedną wspólną ce-

chę — a mianowicie wykazują ożywioną działalność społeczno — wychowawczą. Są ośrodkami szeregu prac oświatowych, jako to: bibliotek, czytelni, ruchu sportowego, szkół Robotniczego Towarzystwa Przyj. Dziecka i t. p. i t. d.

Spółdzielczość mieszkaniowa, jako jedna z widomych komórek nowego socjalistycznego ustroju, nie cieszy się poparciem klas posiadających. Nader wysokie oprocentowanie funduszy, zużywanych na budownictwo mieszkalne, jednakowe traktowanie pod tym względem kooperatywy burżuazyjnych a społeczno — lokatorskich, trudności terenowe i cały szereg trudności innych — opóźniają naturalny rozwój spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce.

Gdy zważymy ponadto, iż jednym z naczelnych środków walki z kryzysem musi być potężny rozwój ruchu budowlanego, wówczas jasnym się staje, iż akcja ku rozwojowi robotniczej spółdzielczości mieszkaniowej powinna być w Dniu Świata Spółdzielczego podjęta nie tylko przez świadomych spółdzielców, ale i przez cały ruch robotniczo-zawodowy w najżywotniejszym interesie klasy robotniczej

Wł. Kuropatwiński.

## SZKOŁA SPÓŁDZIELCZA W WARSZAWIE

ul. Pankiewicza 3 (róg Al. Jerozolimskich) tel. 207-35

Posiada prawa średniej zawodowej szkoły handlowej. Nauka trwa 3 lata. Do 1-szej klasy przyjmowani są kandydaci po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

Oplata za naukę 45.— zł. miesięcznie. Za dzieci pracowników państwowych i samorządowych opłatę ponoszą instytucje.

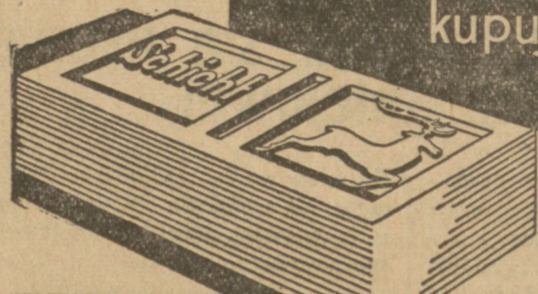
ZAPISY W GODZ. 9—15.

EGZAMINY WSTĘPNE 27 I 28 CZERWCA.



Chleb z marmoladą — to najtańsza i najposilniejsza dla dziecka odżywka, bo zawiera owoce i cukier

Przezorna gospodyni kupuje tylko



MYDŁO JELEN SCHICHT

## Oszczędność i rozrzutność

„Sanacja” żegluguje dzisiaj pod flagą „oszczędności”, t. zn. pozornego równoważenia budżetu poprzez obniżanie płac. Zapowiedziany jest dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który ma stworzyć podstawy prawne dla rewizji uposażeń członków zarządów, dyrektorów, prezesów i t. d. różnych koncernów i spółek kapitalistycznych.

A co będzie z wydatkami na pensje:

- 1) prezesa Banku Polskiego i dyrektorów Banku Polskiego,
- 2) prezesa B. G. K. i dyrektorów B. G. K.,
- 3) komisarza rządowego w Banku Polskim,
- 4) prezesa P. K. O. i dyrektorów P. K. O.?

Pozatym — kwestja funduszy dyspozycyjnych i reprezentacyjnych. O „walce ze szpiegostwem” — szkoda mówić po ostatnich doświadczeniach. Warto natomiast zapytać, czy to prawda, że są wynajęte i luksusowo remontowane jakieś nowe apartamenty dla dostojników M. S. Z.? Doprawdy, nie stać Polski na takie rzeczy, zwłaszcza w takich czasach.

Ponadto społeczeństwo nie otrzymało żadnych wyjaśnień w sprawie bardzo kosztownej, ale, jak się zdaje, zupełnie bezcelowej „misi” zagranicznej p. sen. Targowskiego.

Gdyby „dygnitarze” wiedzieli, jak o tych pensjach banków państwowych, o „reprezentacyjnym snobizmie” naszych dyplomatów, o „misiach” specjalnych i t. d., i t. p. mówią... urzędnicy.

Urzędnik.

## Opozycja p. Sanojcy

Prasa lwowska twierdzi, że w dn. 29 maja p. Sanojca, poseł B. B. W. R., bar dzo ostro krytykował na wiecu w Kołomyi politykę obecnego systemu rządzenia. Podobno przemówienie było aż tak ostre, że „oficjalni przedstawiciele sanacji opuścili salę”.

Cóż my możemy o tem powiedzieć? Jeżeli p. Sanojca istotnie oceniał surowo politykę „sanacyjną” — miał rzeczowo zupełną słusność jeżeli używał istotnie wyrażen... jaskrawych oceniając ową politykę... w takim razie wykażal osobliście dużą odwagę cywilną.

Wystąpienie p. Sanojcy, — jeżeli prasa lwowska podaje jego treść ściśle — potwierdza raz jeszcze, jednym jeszcze przykładem, że obóz „sanacyjny” rozlaź się, jak stare, zużyte ubranie.

## Wyrok w procesie o zającia z bezrobotnymi w Tucholi

W procesie o zającia z bezrobotnymi w Tucholi zapadł wyrok skazujący 9 z pośród oskarżonych. 13 oskarżonych uwolniono od winy i kary.

Skazani zostali: Władysław Drajski na 6 miesięcy więzienia, Franciszek Ostrowski na 6 mies. więzienia, Józef Szostak na 6 mies. więzienia, Władysław Radke na 6 mies. więz., Paweł Lewandowski na 6 mies. więz., Władysław Śmigalski na 6 tygodni więzienia, Jan Połom na 6 tygodni więzienia.

Wszystkim, z wyjątkiem Franciszka Połoma, zawieszono wykonanie kary na przeciąg trzech lat (warunkowo). Zaliczono im na poczet kary odbyty areszt śledczy.

## Poradnia Świadomego Macierzyństwa

Leszno 53.

Zapobieganie ciąży. Leczenie niepłodności i chorób kobiecych. Porada 3 zł.

## Wykonanie wyroku śmierci

Jak donosiliśmy już, Sąd doraźny w Wilnie skazał Andrzeja Malko na śmierć przez powieszenie.

Wyrok został wykonany w piątek w nocy, w podziemiach więzienia łukieskiego.

## Przegląd prasy

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej”: W związku z wyjazdem ambasadora Stanów Zjednoczonych, p. Willysa, załatwiona została, jak się dowiadujemy, sprawa odszkodowania dla Harrimana.

Harriman po odrzuceniu jego oferty przez min. Matakiewicza wystąpił z pretensją o odszkodowanie w sumie 240.000 dolarów, wydanych na „studia” elektryfikacyjne w Polsce. Żądanie swoje opierał Harriman na ustnem zapewnieniu p. Moraczewskiego, że oferta jego zostaje w zasadzie przyjęta i że potrzebne jest tylko uzgodnienie szczegółów i załatwienie formalności.

Ostatecznie ustalono wysokość odszkodowania na 940.000 zł., które mają być wypłacone Harrimanowi. Harriman nie ma żadnego tytułu prawnego do odszkodowania i w sądzie napewno by sprawę nie wygrał.

„W sądzie napewno by sprawę nie wygrał...” Ale mimo to — dostanie! Blisko milion złotych! Dostanie — jak należy przypuszczać — na „odcpepne”, aby nie psuł „sanacji” opinii na amerykańskich rynkach finansowych.

Trudno jednak nie zapytać publicznie, z jakiego kredytu budżetowego ta suma będzie wypłacona? I co na to powie Najwyższa Izba Kontroli Państwa? Stawiamy PUBLICZNE zapytanie i oczekujemy również PUBLICZNEJ odpowiedzi!

Niemniej interesująca byłaby odpowiedź gdzie to, kiedy i kto „studjował” sprawę elektryfikacji w Polsce w roku 1929, za okragłą kwotę jednego miliona złotych?

## „SANACJA” I — POZYCZKA

Sądymy, że zaktualizowaną świeżo sprawą Harrimana zajmie się w swoich „niedyskretnościach” „Gazeta Polska”, zdradzająca w ostatnim czasie szczególną wrażliwość w związku ze wszystkim, co dotyczy stosunków finansowych Polski z zagranicą. We wczorajszym np. numerze kontynuuje ona atak na tow. Kcz. z powodu jego artykułu w „Robotniku” o bezsilnych zabiegach „sanacji” o pożyczkę zagraniczną. Przy tej okazji wyraża „Gazeta Polska” ryzykowną opinię, że „regime” pomajowy nie spowodował izolacji finansowej Polski na światowym rynku pieniężnym, ani też tej izolacji nie odczuł. Pomimo tego głośnego zaprzeczenia, „Robotnik”, a z nim cała niezależna opinia w Polsce, pozostaną przy swoim poprzednim twierdzeniu...

WYDAWCA „I. K. C.” I KLUB B. B. Krakowski „Głos Narodu” donosi, że ze wielu działaczy „sanacyjnych” po za znajomością się z treścią motywów wyroku w głośnej sprawie prasowej, której „bohaterem” był wydawca i redaktor „I. K. C.” i „Fajnego Detektiva” p. Marjan Dąbrowski

wypowiadało poglądy, że poseł M. Dąbrowski winien złożyć mandat poselski, inni natomiast byli zdania, że inicjatywa winna wyjść ze strony prezydium klubu B. B. Wskazywano, że z sytuacji, jaka powstała po ogłoszeniu motywów wyroku, jest tylko jedno wyjście: zawieszenie posła M. Dąbrowskiego w prawach członka B. B. do czasu ostatecznego wyjaśnienia się całej sprawy.

W.

# Wiadomości z Kraju i zagranicy

## Z obrad Sejmu pruskiego

Sejm pruski zakończył onegdaj debatę polityczną. Wniosek niemiecko-narodowych o przywrócenie dawnego regulaminu obrad Sejmu, przewidującego wybór premiera pruskiego zwykłą większością, odrzucono 212 głosami przeciw 202. Wniosek komunistów o wyrażenie

votum nieufności dla Brauna uchwalono 253 głosami narodowych socjalistów, niemiecko - narodowych, ludowców i komunistów. Pozostałe frakcje wstrzymały się od głosowania, uważając wniosek za niedopuszczalny.

## Senat gdański domaga się usunięcia polskiej dyrekcji kolejowej

Senat gdański doręczył wczoraj komisarzowi generalnemu R. P. Papee notę, w której, powołując się na decyzję komisarza Ligi Narodów z dnia 12 grudnia 1922 r., potwierdzoną przez Radę Ligi

Narodów w dniu 13 marca 1928 r. domaga się usunięcia do dnia 31 grudnia r. b. polskiej dyrekcji kolejowej z obszaru wolnego miasta.

## Titulescu nie utworzył rządu w Rumunii

Misja Titulescu, który zamierzał stworzyć w Rumunii t. zw. rząd koncentracyjny, skończyła się niepowodzeniem. Wczoraj Titulescu odwiedził przywódców wszystkich stronnictw politycznych z wyjątkiem przewodniczącego narodo-

wej partii chłopskiej Manju, który przybywa dopiero dziś do Bukaresztu. Wszyscy zajęli w stosunku do ewentualnego gabinetu Titulescu stanowisko negatywne.

## Przesilenie gabinetowe w Grecji

Z Aten donoszą, że gabinet Papana-staziu wręczył onegdaj prezydentowi republiki prośbę o dymisję. Przypuszczalnie Venizelos otrzyma misję

utworzenia nowego gabinetu. Powodem ustąpienia rządu jest konflikt ze stronnictwem Venizelosa w sprawie nowych ustaw o ubezpieczeniach.

## „Prezydent Doumer zasłużył się ojczyźnie”

Senat francuski przyjął jednogłośnie wniosek uczczenia pamięci prezydenta Doumera uchwałą: „Prezydent Doumer zasłużył się Ojczyźnie”. Uchwała ta będzie rozplakowana we wszystkich gminach. Ostatnim mężem stanu, którego zasługi uszczono w ten sam sposób był Briand.

## Ostre tarcia w gabinecie japońskim

W nowym gabinecie japońskim powstały ostre tarcia, które omal nie doprowadziły do przesilenia rządowego. Między partiami Sejukai i Minseitō wywiązały się spory w sprawie obsadzenia stanowiska jednego z wiceministrów. Gdy na stanowisko to powołany został członek partii Sejukai — partia Minseitō zagroziła odwołaniem z gabinetu ministra spraw wewnętrznych Jamamoto. Nominację odwołano.

## W Mandżurji wciąż trwają walki z partyzantami

Według doniesień sowieckich z Charbinu w okolicach stacji kolejowej Chuhai na zachód od Charbinu ukazały się oddziały gen. Maa, które stoczyły walkę z oddziałem japońskim, zmuszając Japończyków do cofnięcia się. Oddziały gen. Maa obsadziły miasto Czingi, oraz szereg miejscowości położonych przy kolei wschodnio-chińskiej. Podczas walk żołnierze gen. Maa wysadzili w powietrze dwa mosty kolejowe.

## Pan Prezydent na wypoczynku

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał wczoraj o godz. 14-ej do Ciechocinka na kilku tygodniowy wypoczynek.

## Z WZCORAJSZEGO GIEŁDY

Dewizy: Holandia 361.50; Londyn 32.95; Nowy Jork 8.90; Nowy Jork (kabel) 8.904; Paryż 35.14; Szwajcaria 174.45; Włochy 45.73

## Tow. Bouisson prezesem francuskiej Izby Deputowanych po raz 8-y

Ferdynand Bouisson został wybrany po raz 8 prezesem Izby Deputowanych 504 głosami na 554 głosujących.

Prezesem senatu wybrano 228 głosami na 245 głosujących prezesa senackiej komisji finansowej Kenneney'a.

## Straszną śmierć górnik na Śląsku

Onegdaj przed południem na jednym z filarów kopalni „Wujek” pod Katowicami oberwały się masy węgla, zasypując pracującego na tym odcinku rębacza Szwadzbę z Mikułowa, który poniósł śmierć na miejscu. Szwadzba osierocił żonę i dwoje dzieci.

## Aresztowanie redaktora „Kattowitzer Ztg.”

Z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Katowicach został onegdaj popołudniu aresztowany redaktor odpowiedzialny „Kattowitzer Ztg.” Hubert Schey. Aresztowanie nastąpiło w związku z zamieszczeniem przez to czasopismo artykułu, żądającego powrotu Gdańska i korytarza pomorskiego do Niemiec.

## Strajk w „Hajncie”

Od czterech tygodni trwa strajk personelu zecerckiego i drukarskiego w wychodzącym w Warszawie dzienniku żydowskim „Hajnt”. Placę zatrudnionych w „Hajncie” robotników ulegały w ciągu lat 1931 - 32 kilkakrotnie redukcjom, obecnie zaś pracodawcy ponownie usiłują znacznie pogorszyć warunki płacy i pracy.

Właściwą przyczyną wybuchu strajku jest chęć pracodawców zrzućcia z siebie wszelkiej odpowiedzialności za ustalone minimum płac, oraz za regularne ich wypłacanie.

## Fuzja teatrów

Teatry polskie dotknął kryzys gospodarczy w stopniu wcale nie mniejszym, aniżeli inne dziedziny życia. Przesilenie teatralne datuje się zresztą z czasów przedkryzysowych i dotknęło ono teatry nietylko w Polsce, ale w całej Europie i Ameryce.

W dużym stopniu na kryzys teatralny wpłynęło kino, w mniejszym — coraz bardziej rozpowszechniające się radio. Teatry szukają różnych dróg i sposobów, aby utrzymać placówki kultury.

W Warszawie ma nastąpić fuzja pomiędzy teatrami szymonowskimi, a zespołem „Bandy”. Fuzja ma polegać przede wszystkim na połączeniu trupy aktorskiej teatrów Polskiego i Małego z zespołem „Bandy”.

Przedstawienia rewjowe „Bandy” odbywałyby się zimą w teatrze Małym w gmachu Filharmonii, a latem na scenie teatru przy ul. Słowackiego.

Teatr Mały byłby zatem czynny tylko podczas miesięcy letnich jako teatr kameralny i eksperymentalny.

bowiem razie niaby nie usprawiedliwiała przypadkowości jej nazwy. W nazwie tej tkwi więc ważne założenie metodologiczne, co najmniej zbliżające naszą naukę do niektórych założeń historiozofii marksowskiej. Uwzględnić też trzeba, że pojęcie historii społecznej jest tak obszerne, że obejmuje sobą wszystkie inne działy historii, czy to weźmiemy historię polityczną, czy historię prawa, czy historię sztuki, skąd i polityka i sztuka i prawo są tylko pewnymi terenami działalności społeczeństwa, którego dzieje stanowią przedmiot omawianej nauki. W niej wreszcie, podkreślimy to, traci historia swoje piętno indywidualistyczne, staje się historią mas.

Jako taka — otwiera przed nami nowe perspektywy, będąc, niewątpliwie, etapem przejściowym do socjalistycznej nauki historii. Niejednokrotnie też będzie musiała się znaleźć w opozycji do historii oficjalnej, prostować jej błędy i podawać wiadomości o faktach, których nauka oficjalna, przedewszystkiem polityczna, dotąd nie znała, albo znać nie chciała. Słowem — historia polityczna będzie musiała utracić swój autorytet pierwszeństwa, obwarowany powagą wielowiekowej tradycji, na rzecz historii społecznej i gospodarczej.

## Herriot utworzył Rząd we Francji Paul-Boncour ministrem wojny

Wczoraj późnym wieczorem prezydent Lebrun powierzył misję utworzenia nowego gabinetu Herriotowi. W ciągu kilku godzin Herriot sformował gabinet i w nocy przedstawił prezydentowi następującą listę:

Premier i sprawy zagraniczne — Herriot, sprawy wewnętrzne — Chautemps, finanse — Martin, roboty publiczne —

Daladier, sprawy wojskowe — Paul Boncour, lotnictwo — Painlevé, marynarka — Leygues, marynarka handlowa Meyer, praca — Dalemier, oświata — Demontie, kolonje — Sarraut, sprawiedliwość — Palmade, budżet — Renoult, emerytura — Berthod, rolnictwo — Gardey, zdrowie — Godard, handel — Girand.

## „Pieniądze i należności zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 16.813.000”

### Urzędowy bilans Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę mają wykazuje zapas złota 554 miliony 902 tys. zł., t. j. 45 tysięcy zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, ZMNIJSZYŁY SIĘ O 16 MILJ. 813 TYS. Złotych do sumy 38 milj. 448 tys. zł., również pieniądze niezaliczone do pokrycia zmalały o 1 milj. 577 tys. zł. do sumy 117 milj. 201 tys. zł. Portfel wekslowy podniósł się o 22 milj. 559 tys. zł. Stan pożyczek zastawowych wzrósł o 2 milj. 486 tys. zł. do sumy 117 milj. 385 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 37 milj. 757 tys. zł. do 161 milj. 66 tys. zł. Równocześnie obieg biletów bankowych wzrósł o 52 milj. 595 tys. zł. (1.102 milj. 908 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 43.90%, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 50.31%.

Stopa dyskontowa Banku 7½%, lombardowa 8½%.

## Niezwykły rekord

### Człowiek oskarżony o 164 przestępstwa kryminalne

Na Pomorzu głośna była sprawa Adama Rawicz — Oldakowskiego, właściciela dóbr rycerskich, któremu sądy wytoczyły sprawy o 164 przestępstwa kryminalne. Ze 151 przestępstw nowoczesny Łaszcz został uniewinniony, za pozostałe przestępstwa sąd apelacyjny

w Toruniu skazał go na półtora roku więzienia.

Obecnie obrona zgłosiła do Sądu Najwyższego kasację wyroku. Akta sprawy Rawicza - Oldakowskiego ważą 64 kilo, a sędzia referent stracił rok na przestudowanie tego ogromnego materiału.

## Teodor Fedorowicz

Były więzień polityczny, zmarł dn. 23 maja 1932 r.

Należał do organizacji P. P. S. w Żyrardowie od 1900 roku.

Został aresztowany w 1907 roku i katowany przez carskich kozaków. Przesiedział na Pawiaku kilkanaście miesięcy, poczem został wysłany do gubernji Wiackiej na czas stanu wojennego.

Po powrocie do kraju pracował w dalszym ciągu w organizacji P. P. S. Cześć Jego pamięci!

## STAN POGODY

### POGODA SŁONECZNA.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Chłodniej. Po chłodnym ranku dniem wzrósł temperatury do około 16°. Słabe wiatry północno - zachodnie i zachodnie.

## Czytajcie

### Książeczki:

ZYGMUNTA ZAREMBY — „Racjonalizacja — kryzys — proletarijat”. KAZIMIERZA CZAPIŃSKIEGO — „Faszyzm współczesny”.

## Po 16 latach pracy eksmisja z mieszkania

Sąd Pracy, pod przewodnictwem sędziego Zalewskiego, rozpatrywał wczoraj ciekawą i charakterystyczną sprawę, zarówno ze względu na jej tło, jak i osoby, wiodące spór. W charakterze pracodawcy występował ks. Lorek, proboszcz parafji św. Krzyża, pozwanym był długoletni pracownik tej parafji, or-

ganista p. Kamiński, zasłużony muzyk i artysta Opery Warszawskiej. Ks. Lorek wystąpił o eksmisję p. Kamińskiego z mieszkania służbowego.

Tło sprawy było następujące: P. Kamiński, który w czasie 16-letniej swej pracy w parafji nie korzystał ani razu z urlopu, miał nieszczęście po owych 16 latach po raz pierwszy zachorować i wyjechać na kilkutygodniową kurację. Gdy p. Kamiński po chorobie powrócił do Warszawy, okazało się, że został z pracy zwolniony bez żadnego odszkodowania ani wypowiedzenia. Przez cały czas pracy p. Kamiński nie był ubezpieczony ani w ZUPU, ani w Kasie Chorych i pretensje, jakie sobie obecnie robi — zarówno z tytułu odpłaty, jak i szkód, na jakie został narażony, z powodu nieubezpieczenia, wynoszą parę tysięcy złotych.

P. Kamiński dotychczas do Sądu nie wystąpił i poszukiwał sprawiedliwości drogą podań do różnych instytucji kościelnych. Ks. Lorek, po 3-ich miesiącach od zwolnienia z pracy p. Kamińskiego, wystąpił do Sądu, żądając eksmisji p. Kamińskiego, który ma poza sobą 29 lat pracy w charakterze organisty. Zwolnienie z pracy i żądanie eksmisji ks. Lorek motywował tem, że p. Kamiński nie opłacał dostatecznie śpiewu gregoriańskiego i liturgicznego. Zarzut ten w stosunku do organisty, mającego 29 lat pracy poza sobą, wydaje się bardzo błędny.

Na wniosek obrońcy p. Kamińskiego, adw. tow. Kopankiewicz, Sąd postanowił sprawę odroczyć i wezwać świadków dla ustalenia, czy zarzuty odpowiadają rzeczywistości. W charakterze świadków stanie przed sądem cały szereg artystów Opery, kolegów p. Kamińskiego, muzyków i organistów.

Po długich cierpieniach zmarła dnia 2 czerwca r. b., przeżywszy lat 67,

**Balbina Maksymilianowa NUSBAUM**

Wprowadzenie zwłok z domu przydrożnego na cmentarzu wyzn. mojżeszowego przy ul. Okopowej do grobu rodzinnego odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca r. b., o godz. 2 i pół po południu, o czym zawiadamiają krewnych i życzliwych.

Mąż, córki, siostry i rodzina.

MIECZYSLAW BIBROWSKI

## Przełom w nauce historii

Kilka uwag na marginesie „Roczników Dziejów Społecznych i Gospodarczych” pod redakcją prof. Franciszka Bujaka i prof. Jana Rutkowskiego. Tom I. Rok 1931. Str. XVI+388 — 4 nlb.

II.

Oficjalna nauka historii była i jest jeszcze dzisiaj bardzo odległa od przyjęcia założeń materializmu dziejowego konsekwentnie i w całości; dla wielkiego odłamu burżuazyjnych historyków współczesnych pozostała historia nadal przede wszystkim dziejami wojen i intryg dyplomatów. A przecież fakt zorganizowania się klasy robotniczej, kolektywność wystąpień, jako zjawisko społeczne, świadomie inicjowane, dalej organizowanie się burżuazji przemysłowej i finansowej w związki fabrykantów i kartele i, nade wszystko, ścisła łączność tych ruchów społecznych z wydarzeniami historii politycznej — były zbyt oczywiste, aby się dało na nie zamknąć oczy. I oto obserwujemy, jak na peryferji historii politycznej, strzegącej zazdrośnie swego prymatu, wykształca się w ciągu XIX w. szereg odrębnych dyscyplin historycznych, o zabarwieniu

wybitnie socjologicznym, badających wydarzenia dziejowe, jako produkt krzyżujących się sił społecznych. Wymienić tu możemy przykładowo posiadające dziś obfitą literaturę i odrębne metody badań: historję prawa, historję sztuki i historję kultury.

Wreszcie, jako ukoronowanie tej ewolucji, powstała w ostatnich latach w. XIX: Historia społeczna i gospodarcza \*).

Dla zrozumienia doniosłości tego faktu musimy zdać sobie sprawę, że przedmiotem badań nowej nauki są ruchy społeczne, z którymi, jak wynika z jej nazwy, łączy ona najściślej procesy gospodarcze, uznając, najwidoczniej, ich bezpośredni związek; w przeciwnym

\*) Pierwszem czasopiśmie, jej poświęconem, była niemiecka „Zeitschrift für Sozial und Wirtschaftsgeschichte”, ukazująca się w latach 1893 — 1900.

# Perła „sanacyjnej“ gospodarki w powiecie Warszawskim...

## Stosunki w gminie Blizne

(Kor. wł.).

Gmina Blizne pow. Warszawskiego to swego rodzaju „wzorowe gospodarstwo samorządowe BB“.

Wójt p. Józef Kilen „uprawiał“ gminę z woli p. starosty i BB, siejąc pełnemi garściami ziarna „ideologii“, aż w końcu zabrakło 3.077 zł. 76 gr.

Dawno dochodziły „słuchy“, że p. wójt prowadzi gospodarkę karygodną, a Komisja Rewizyjna w dniu 19 września r. ub. potwierdziła to w całej rozciągłości, ustalając wymierzoną sumę „manca“ w kasie i stawiając wniosek o zawieszeniu filarów „sanacji“ w czynnościach.

Nie wiele to pomogło jednak i p. Ki-

## Napad na kupców pod Tarnowem

Ub. nocy na gościńcu koło Potfina (pow. tarnowski) kilku osobników, ubrojenych w karabiny oddało szereg strzałów z przydrożnych krzaków do przejeżdżających drogą kupców z Nowego Korczynia. Trzy osoby odniosły ciężkie rany, jedna lekko. Sprawcy zbiegli, rannych przewieziono do szpitala w Krakowie.

## Nagrody Literackie Penklubu Polskiego

Zarząd Polskiego Klubu Literackiego na ostatnim swoim posiedzeniu przyznał tegoroczną nagrodę (2000 zł.) za najlepszy przekład polskiego dzieła literackiego na język obcy Janowi Tomcsanyiemu, autorowi wydanego w roku 1929 węgierskiego tłumaczenia „Chłopów“ Reymonta.

Nagrodę Penklubu polskiego za najlepszy przekład wybitnego obcego utworu literackiego na język polski (1000zł.) otrzymał Tadeusz Boy-Zeleński za „Życie Henryka Brulard“ Steandhala.

## Zebranie

Zrzeszenia Kierowników Zakładów Graficznych Rzecz. Polskiej

21 czerwca 1932 r. o godz. 6 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie w sprawie zmiany Statutu Zrzeszenia, w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Wiosłarskiego przy ul. Foksal Nr. 19.

## „IX Tydzień L.O.P.P.“

Dziś rozpocznie się na terenie całej Rzeczypospolitej „IX Tydzień lotniczo-gazowy“, zorganizowany przez L. O. P. P.

Program „Tygodnia“ w Warszawie przewiduje akcję propagandową, zmierzającą przedewszystkiem do zwiększenia ilości członków Komitetu Stołecznej Ligi.

DZWIĘKOWY KINOTEATR

Początek o godz. 6.30

Metro Goldwyn Mayer przedstawia:

CONCHITĘ MONTENEGRO

LESLIE HOWARDA

KAREN MORLEY

wprzemilił film o egzotycznym

KOCHANKA z TAHITI

Sala dobrze wentylowana. Ceny miejsc niższe.

COLOSSEUM poc. 6, 8, 10

NAJWIEKSZA SENSACJA

EKRANÓW ŚWIATA-RE-

LIZACJI R. MANOLIANA

Twórcy „Wielkich Ulic“

p. t.:

Dr JEKYLL i Mr HYDE

W ROL. GL. FRIDRIC MARCH

NA SCENIE: Całkowita zmiana programu

MAŁA SALA: „MADAME SZATAN“

Ceny 65 gr. i 1 zł. Reż. C. B. de MILLE

Reżyseria:

HOWARD HAWKS

W rol. głównych:

RYSZARD BARTHELMES

NEIL HAMILTON, DOUG. FAIRBANKS Jr.

o godz. 2 i 4-ej wszystkie bilety dla

młodzieży 1.50 i 1. zł. 1.-

len urzędował jeszcze ze dwa miesiące, a następnie wspaniałomyślnie zgłosił sam rezygnację ze stanowiska, a jednocześnie, na wszelki wypadek, sprzedał w tę pędy swój majątek. Mamy wrażenie, że zbytnio pospieszył się. Dotychczas jeszcze p. Kilen przebywa na wolności i korzysta z opieki BB. Żadnego śledztwa nie wdrożono i chodzą wieści, że wogóle cała sprawa ma zostać umorzona.

Nic dziwnego, że taka polityka starostwa ośmiela braci sanacyjną, która idzie na całego.

Jako nowy przykład „radosnej twórczości“ z gminy Blizne godne są zanotowania „wyczyny“ p. L. Sosnowskiego, sekretarza gminy.

Piłsudczyk to gorliwy, przy wyborach w agitacji na rzecz „ideologii“ nie było jak zasłużyć: „Strzelec“ oczywiście i komendant „Strzelca“, który w czasie wyborów w galowym mundurze, a z rewolwerem w ręku obywateli do „głosowania“ na jedynek „zachęcał“; starosty przyjaciel i zaufany, „kapusiem“ wśród narodu polspolicie zwany...

A jak on „partynictwo“ beztłóśnie tępił, jak PPS zwalczał, a „ideologię“ chwalił! Sekwestator też był z niego nieublagany: wieleby powiedzieli biedni

U dorastającej młodzieży, stosuje się rano szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ i przy użyciu takowej, jej oczyszczające działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszki u dziewcząt i chłopców, daje zbawienny skutek. Żądać w aptekach i drogeriach.

## Jeszcze o rekinach mięsnych

Tak zw. rekin mięsny, mianowicie hurtownicy sprzedający mięso w Warszawie, przedstawili władzom kalkulację mięsa przywozowego. W kalkulacji tej podają, iż kg. wołowiny kosztuje na prowincji zł. 1.10, do czego dochodzą koszty przewozu, furmanek, inkasa itd., co czyni razem 46 gr. W ten sposób mięso przywozowe kosztuje komisjonerów warszawskich zł. 1.56. Przedstawiona kalkulacja okazuje się z gruntu fałszywą. Według otrzymanych przez nas informacji mięso na prowincji kosztuje od 80 gr. do 1 zł. Poza to podane koszty transportu, ekspedycji itd. nie wynoszą więcej ponad 25 gr. na 1 kg. W ten sposób cena własna mięsa przywozowego waha się od zł. 1.06 — 1.25. Na fałszywą kalkulację hurtowników zwrócił podobno uwagę również władze.

## Nowa linia autobusowa od dziś

Dowiadujemy się, iż dla wygody publiczności ma być uruchomiona, poczynając od niedzieli linia autobusowa między skąd od rogu Nowego Świata i Al. 3-go maja do parku Paderewskiego. Linia ta może liczyć na powodzenie, zwłaszcza w dni świąteczne, kiedy moc osób udaje się na plażę i na spacer. Narazie komunikacja ta ma być uruchamiana jedynie w dni świąteczne. Dodać należy, że przejazd kosztować będzie 20 gr.

## Robotnicy popierają swoje pismo

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

W niedzielę, dnia 12 czerwca na stadionie Legii odbędzie się oryginalny popis Ursusa Piłkowskiego. Nowoczesny Goljat popisie się walką z dwoma kofami, pozwoli się przejechać przez naładowany publicznością samochód, da się zakopać do dołu głębokości 3 metrów i t. d.

ludzie, ostatni dobytek p. Sosnowskiemu oddający, jaki to był służista z tego p. Sosnowskiego...

Aż wreszcie bomba pękła. P. sekwestrator przywłaszczył sobie parę tysięcy złotych. Jest nawet zawieszony, ale nie bardzo martwi się. P. Kilen dotychczas bezkarnie spożywa owoce swojej „radosnej twórczości“, a przecież nie odmówi się tego chyba i p. Sosnowskiemu, jako że pewne zasługi dla mocarstwowej Polski położył, a te „parę tysięcy“ to może nie za drogo za tę jego „pracę w terenie“?!!

Wkrótce przekonamy się, czy starostwo jest tego zdania.

Swoją drogą ta gmina Blizne pow. Warszawskiego, to naprawdę klejnot „sanacyjnej pracy samorządowej“.

## Ksieżna egipska będzie wysiedlona

Głośna historia niejakiej Riadh Hawa, która okazała się zwykłą szantażystką i kombinatorką, zainteresowała się właśnie bezpieczeństwem publicznym. Dowiadujemy się, że Komisarjat Rządu wydał nakaz przymusowego wysiedlenia z granic Warszawy niewolnicy ostatniego sultana tureckiego, tureckiej sułtańskiej, żony księcia gruzińskiego Beyram Alibekowa, czy też innych władców. Wysiedlenie nastąpi natychmiast po przeprowadzeniu dochodzenia przez sędzię śledczego.

## Zgon b. senatora z NPR.

W piątek zmarł w Poznaniu marszałek poznańskiego sejmiku wojewódzkiego i b. senator Antoni Banaszek, adwokat i notariusz w Ostrowiu.

## KOMUNIKAT

Księgarni Robotniczej

WARSZAWA, UL. WARECKA 9

tel. 229.70, p. K. O. 1228.

Bauer L. Jutro znowu wojna zł. 6.—  
Boy-Zeleński. Nasi okupanci. „ 4.—  
Czapliński K. Faszyzm-współczesny „—50  
Diamand H. Pamiętnik. „ 10.—  
Przemówienia w Sejmie 1919—1930. „ 10.—  
Hoppe I. A. Tanie domki z drzewa, cegły. „ 5.—  
Kłuszyński H. Dr. Regulacja urodzeń „ 1.50  
Knickerbocker H. R. Niemcy na rozdrożu. „ 10.—  
Rogowicz W. Reflektorem po czarnych kszuach. „ 3.—  
Rundt A. Sowietzi tworzą nowego człowieka. „ 7.—  
Sée H. Źródła współczesnego kapitalizmu. „ 3.50  
Sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego O. M. T. U. R. za lata 1929/1932. „ 1.50

## Tragiczna śmierć policjanta

W szpitalu Dz. Jezus zmarł o godz. 6 post. 5 kom. 42-letni Konstanty Kośny (Ostrowska 7) którego znaleziono postrzelonego przy ul. Glinianej 5, obok fabryki drutu, sztyftów i gwoździ „Wolanowskiego“.

Zmarły zagadkowy śmiercią pozostał żonę i 5 dzieci, z których 18-letnia córka chora jest od 5 lat.

Według opinii lekarzy nie jest to samobójstwo. Ustali to ostatecznie sek-

## Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM“. Dziś po raz ostatni „Mam lat 26“. W poniedziałek i wtorek teatr nieczynny z powodu generalnej próby zeszłoty Afinogenowa p. t. „Strach“. Sztuka ta obrazuje życie w Rosji sowieckiej, oparte na strachu i nie nawiści. Rolę główną odtworza Z. Chmielewski, który jednocześnie sztukę reżyseruje. Udział biorą p.p.: Buczyńska, Daszyńska, Perzanowska, Lechow-ska, Mara, Daniłowicz, Dziewoński, Malinowski, Zawistowski, Żurowski, Zawieyski i Żeleński. W „Strachu“ wystąpi po raz pierwszy Haneczka Jaraczówna w roli Nataszy.

TEATR WIELKI. Dziś w 60-tą rocznicę zgonu Stanisława Moniuszki dana będzie opera tego kompozytora „Halka“.

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie komedia E. Sheldona w przeróbce Flersa i Croisseta „Historia dwu serc“ (Romance).

Dziś o godz. 3 po południu przemiła komedia włoska „Młodość szumi“.

TEATR LETNI. Codziennie komedia Kie-dyńskiego „Życie jest skomplikowane“.

TEATR NOWY: Dziś i codziennie sztuka Mikołaja Jewreinowa „Miłość pod mikroskopem“.

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie nowa komedia Shawa „Zbyt prawdziwe, aby było dobre“.

TEATR MAŁY. Dziś i codziennie nowa

komedia Hieronima Morstina p. t. „Dzika pszczoła“.

TEATR „MORSKIE OKO“. Ostatnie dni rewii „Lisek figowy“. Za tydzień premiera nowej rewii z Kazimierzem Krukowskim.

BANDA - KABARET KOMIKÓW. Dziś nowa rewia p. t. „Jaracz i Banda“ z udziałem Stefana Jaracza, Zuli Pogorzelskiej, Bodo i innymi.

TEATR „NOWOŚCI“. Codziennie świetna operetka „Kwiat Hawaju“.

TEATR „NOWY ANANAS“. Dziś i codziennie w ogródku rewia pod tytułem „To jest Fuks“.

TEATR MIGNON. Rewia p. t. „Błęska miłość“.

TEATR IM. ŻEROMSKIEGO. Dziś w 10-kalu przy ul. Boduena 4 „Sobowót“ w reżyserii Osterwy.

NIEDZIELA W LAZIENKACH. Dziś urządziła Liga Moreka i Kolonialna w Parku Łazienkowskim wielką zabawę morską. Do przewidzianych programem licznych atrakcji, jak turniej, dancin, orkiestry, zabawy i gry dla dzieci, popisy sportowe z udziałem Rana, korowody łodzi na stawach i t. d. przybyły przedstawienia w teatrze na Wyspie, w których weźmie udział balet Opery Warszawskiej.

„LUNA - PARK“ (Park Preki). Najnowsze atrakcje widowiskowe. Codziennie koncert orkiestry 36 pp. Otwarte do 12-ej w nocy.

## Codzienna rubryka tragedii ludzkich

Przy ul. Budowlanej 22, w Targówku, w mieszkaniu własnym popełnił samobójstwo, za pomocą powieszenia się na sznurku umocowanym na wieszaku, 59-letni Wincenty Siedliński, chory u-

mysłowo. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

Przy ul. Mokotowskiej 24, w piwnicy, gdzie mieści się urządzenie windy, powiesił się pracujący przy naprawie win dy 25-letni Mojżesz Frejduś Nalewki 3/5) monter-mechanik. Denata znaleziono wiszącego na pasku, umocowanym do rury wodociągowej. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

## Wypadek przy pracy

Przy ul. Kawczyńskiej 16, na terenie zajezdni tramwajowej „Praga“, stolarz 50 letni Józef Jastrzębski (Towarowa 60), w czasie pracy, doznał zmiżdżenia w maszynie 2-ich palców prawej ręki. Przewieziono go na stację Pogotowia.

## Kto przecinał palta i suknie kobietom

Już od dłuższego czasu grasował w stolicy jakiś opryszek, który szczególnie w tramwajach przecinał kobietom okrycia lub suknie, posilkując się zyletką. Przez dłuższy czas sprawca był nieuchwytny. Dopiero onegdaj został on ujęty przy ul. Willowej, w czasie gdy porzucił palto Felicji Zawadzkiej (Ma-dalińskiego 68). Ujętym okazał się Władysław Skonieczny (Wiśniowa 36), który nie przyznaje się jednak do zarzucanego mu przestępstwa. Policja prowadzi energiczne śledztwo, oraz czyni starania, celem skonfrontowania poszkodowanych osób z ujętym przestępcą.

## Dziś w Radio

10.00 — 11.45 Transmisja Nabożeństwa.  
11.58 — 12.05 Sygnał czasu. 12.05 — 12.10. Odczytanie programu. 12.10 — 12.15 Komunikat PIM. 12.15 — 14.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Koncert poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki z okazji 60-iej rocznicy śmierci. W przerwie pogadanka: „Robotnik i jego zainteresowania zawodowe“. 14.00 — 14.15 Przemówienie z okazji tygodnia LOPP. 14.15 — 14.30 Muzyka St. Moniuszki. 14.30 — 14.50 „Czy masz pastwisko dla młodzieży?“ 14.50 — 15.05. Muzyka St. Moniuszki. 15.05 — 15.25 „Wyciągnijmy naukę z tegorocznych przykrych doświadczeń gospodarczych“. 15.25 — 15.40 Muzyka St. Moniuszki. 15.40 — 16.05 Audycja dla dzieci. 16.05 — 16.45 Audycja z okazji „Dnia Spółdzielczości w Polsce“. (Transmisja z Łodzi. 16.45—17.00 „Garibaldi“ wygl. prof. Handelsman. 17.00 — 18.00 Koncert popularny, złożony z utworów St. Moniuszki. 18.00 — 18.20 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 18.20 — 19.25 Utwory St. Moniuszki w wyk. chóru „Echo“. 19.15 — 19.35. Rozmaitości oraz komun. Tow. Zachęty do Hodowli koni w Polsce. 19.35—19.50 Skrzynka pocztowa techniczna. 19.50—23.20 Transmisja z teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Halka“ Stanisława Moniuszki. 23.20 — 23.30 Wiadomości sportowe.

## SENSACJA DLA WARSZAWIANEK!

Największa hurtownia w Polsce

SUKIEN I BLUZEK

M. Hopman

Warszawa, Nalewki 38,

front I piętro — tel. 11-55-72

rozpoczęła detaliczną sprzedaż

p/g najnowszych modeli zagraniczn.

CENY ŚCIŚLE HURTOWE!

## ŚMIERĆ PLUSKWOM

molom i t. p. o wadom.

SULFOL WILINK'a z tlenem powietrza wytwarza gazy zabójcze tylko dla robactwa.

Skutek niezawodny. Cena flak. zł. 1 i zł. 2.

Skład gł.: Grochowska 18, tel. 10-10-69.

## Ogłoszenia drobne

ZIOLA lecznicze w

ROBOTNICZY!

Czytajcie

swoje pismo

codzienne

„ROBOTNIKA“

Adres: Liski—Apteka

# Ameryka wprowadza... niewolnictwo

## jako środek na „zlikwidowanie” bezrobocia

„Z tego powodu nakazuję utworzyć obozy pracy, gdzie biedni bezdomni z Kalifornii będą przymusowo zgromadzeni. Bezrobotni dostaną wyżywienie i mieszkanie wzajemnie za pracę. Będą oni budować kolejki i szosy oraz tłuć kamienie do budowy szos, ale za tę pracę nie będzie się im płacić”.

Jest to cytata z dekretu czy zarządzenia gubernatora stanu Kalifornii, J. Rolpha, wydanego niedawno na żądanie Izby handlowej w Los Angeles. Prezes tej Izby, niejaki I. A. H. Ker, zaproponował nawet, aby używać milicji przeciw bezrobotnym, ponieważ 1200 bezrobotnych przekracza codziennie granice Kalifornii ze Stanów Nowada, Nowy Meksyk i Arizona (60% stanowią młodociani w wieku od 18 do 22 lat). Gubernator jednak „wspaniałomyślnie” nie zgodził się na tę ostatnią propozycję.

Dotychczas utworzono na terenie Kalifornii 22 obozy pracy przymusowej, w których znajduje się 2000 osób. Obozy te rozmieszczono w lesistych i górzystych miejscowościach. Praca dzienna trwa 6 — 8 godzin. Praca ta szybko niszczy ubranie, a ponieważ bezrobotni nie mają żadnych środków na nowe, wydano odezwę do społeczeństwa z prośbą o ubranie i inne przedmioty dla obozów.

Zbiegowie z tych obozów skarżą się na niedostateczne pożywienie, przyczem pożywienie składa się przeważnie z odpadków ofiarowa-

nych przez hotele i restauracje. Pomieszczenia są równie złe, jak i pożywienie. Brak łóżek zwiększa nudę ich położenia. Punktualnie o godz. 9-ej muszą wszyscy iść spać. Bezrobotnych pilnują dozorczy uzbrojeni w rewolwery i pałki.

Magistrat Los Angeles wypłacił policji 5 tys. dol. za odtransportowanie bezrobotnych do obozów.

Związki zawodowe w Los Angeles i San Pedro wystąpiły do gubernatora Jamsa Rolpha z protestem przeciw „tak zwanym obozom pracy, gdzie ludzie są traktowani, jak niewolnicy”. Organizacje te należące do Amerykańskiej Federacji Pracy żądają od gubernatora, by zwołał parlament stanowy na specjalną sesję, aby wprowadzić 6-godzinny dzień pracy i 5-cio dniowy tydzień pracy. W ten sposób dają Związki

do zmniejszenia bezrobocia.

Według oficjalnych danych istnieje w Kalifornii 500 tys. bezrobotnych, którzy nie otrzymują żadnej pomocy. Gubernator jednak się nie zgodził na to.

Gazety zagraniczne donoszą, że takie same przymusowe obozy pracy utworzono również w jednym ze stanów Brazylii. W Brazylii bezrobotni nie są oficjalnie rejestrowani. W samym stanie Sao Paulo (będącym zresztą centrum przemysłu brazylijskiego) liczba ich sięga 400 tys. Ostatnio zatrudniono przymusowo 400 bezrobotnych na słynnej wyspie „kwiatów” każąc im pracować po 18 godzin dziennie jedynie za strawę rozdawaną raz dziennie. Protesty tych białych niewolników nie odniosły żadnego skutku.

## Rzeka śmierci w sercu Brazylii

W najbliższych dniach wyruszy angielska wyprawa naukowa celem zbadania rzeki Śmierci (Rio des Mortes), przepływającej przez serce Brazylii. Nad tą właśnie rzeką w dzungli brazylijskiej zaginęła bez śladu w 1925 r. grupa, złożona z płk. Fawcetta, jego syna, Jana, oraz Raleigha Rimella. W obecnej weźmie udział

14 angielskich badaczy. Na czele stoją Robert Churchward, który przeprowadził badania nad rzeką Araguaya, oraz kpt. Holman, znakomity myśliwy, obznajmiony z dzunglą brazylijską.

Ekspedycja angielska wyruszy z miasta Cuyaba, stolicy prowincji Mato-Grosso. Kolejną podróżować będzie ekspedycja aż do miejsca, skąd wypływa rzeka Śmierci. Dalej ekspedycja odbywać będzie drogę na kajakach i łodziach, aż do miejsca, gdzie rzeka Śmierci łączy się z rzeką Araguaya, w pobliżu wyspy Bananal. Wyspa ta — jak wiadomo — jest największą wyspą, leżącą na wodach słodkich świata, a obszarem swoim niemal równa się Anglii. Stamtąd droga prowadzi na północ, w górę biegu rzeki Araguaya i rzeki Tocantins, aż do miasta Para. Cały dystans wynosi przeszło 1500 mil angielskich.

Od czasów pierwszych pionierów portugalskich nie było próby zbadania rzeki Śmierci, ani też okolic nad nią położonych. Ekspedycja będzie oczywiście doskonale uzbrojona, a żeby w razie potrzeby stawić czoło atakom dzikich szczepów Indian Chavanti, którzy są najbardziej niebezpieczni z Indian Ameryki Południowej. Ekspedycja angielska pragnie zbadać te okolice, gdzie bawił płk. Fawcett, w nadziei, że może odnajdzie jego ślady.

## Miasto, będące już 78 lat na „stopie wojennej” z Rosją

Wojna rosyjsko-angielska, która wybuchła w 155 r. a która w historii nazywana jest wojną krymską, dotychczas właściwie jeszcze nie została zakończona, przynajmniej jeśli chodzi o część terytorium angielskiego. Małe miasteczko irlandzkie Barwick na Tweedzie wypowiedziało wówczas wspólnie z Wielką Brytanią i Irlandią wojnę Mikołajowi I, ale w podpisaniu traktatu pokojowego w roku 1866 miasto nie wzięło udziału. Barwick dotychczas więc jest na stopie wojennej z Rosją. Wojna ta, co prawda nie krwawa trwa już 64.000 dni.

Stan taki został wytworzony przez niedopatrzność. Mianowicie akt wypowiedzenia wojny podpisany został przez królową Wiktorję, która na akcie tym wyszczególniła wszystkie swe tytuły m. in. i tytuł władczyni Barwicku, co było przywilejem miasta z czasów króla Ryszarda I. Podpisując zaś traktat pokojowy w Paryżu dnia 30 marca 1856 r., królowa przez pomyłkę opuściła tytuł władczyni Barwicku. Zatem z punktu widzenia prawa międzynarodowego Barwick, wypowiedziawszy wojnę Rosji i nie podpisawszy traktatu pokojowego jest nadal na stopie wojennej z Rosją.

Wypadek ten zainteresował korespondenta wojennego „Daily Mails” w Mandzurji, który po uspokojeniu się stosunków na Dalekim Wschodzie powrócił do ojczyzny i odwiedził burmistrza miasta Barwicku. W rozmowie z pierwszym obywatelem miasta dziennikarz przekonał się, że burmistrz dobrze wie o stanie wojennym, jaki panuje pomiędzy jego miastem a Rosją.

„Dlaczego więc nie zawrzenie pokoju z Rosją?” — zapytał dziennikarz.

„Hm jak mam to panu wytłumaczyć. Właściwie nigdy nie mieliśmy na to czasu. Zresztą to jest sprawa sekretarza. Dziennikarz niezwłocznie odwiedził sekretarza.

„Owszem, jesteśmy na stopie wojennej z Rosją — potwierdził sekretarz, i, gdyby na terenie naszego miasta pojawił się jakiś Rosjanin; natychmiast aresztowalibyśmy go i internowalibyśmy w obozie koncentracyjnym. Ale na szczęście Rosjanie do nas nie przychodzą”.

„A dlaczego nie zawrzenie pokoju z Rosją?”

„Tak właściwie mielibyśmy uczynić, ale z drugiej strony, kasa nasza nie może pozwolić sobie na jakieś nadzwyczajne wydatki a stan wojenny nas nic nie kosztuje”.

## Torpeda powietrzna, która może zniszczyć wielkie miasto w ciągu 24 godzin

Amerykański inżynier, Leslie P. Barlow, wynalazł torpedę, którą można wysłać powietrzną drogą bez załogi, kierując jej lotem z ziemi zapomocą fal radiowych. Zasięg tej torpedy wynosi około 300 klm. Może ona pomieścić 100 kg. materiałów wybuchowych, względnie bomb gazowych. Wynalazca sądzi, że posługując się tą bronią

nie trudno byłoby zniszczyć każde wielkie miasto w ciągu 24 godzin. Wysyłanie takich torped nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla strony atakującej.

Spodziewamy się, że przedstawienie tego wynalazku Komisji rozbrojeniowej w Genewie przyspieszy nieco tempo jej obrad.

## Nowy ciekawy typ samolotu



W Niemczech dbywają się próbnego loty z nowym typem samolotu. Aparat ten zaopatrzony w 100-konny motor, cechuje wysoki stopień bezpieczeństwa, bowiem może on lądować nie-

mal pionowo i wobec tego wyklucza wypadki, które się tak często podczas lądowania zdarzają. Również możliwość lotu z bardzo zmniejszoną szybkością wzmacnia bezpieczeństwo

## Przed 50-laty przebito tunel Saint Gotthard



W dniu 1 czerwca roku 1882, a więc przed 50-ciu laty, nastąpiło po kilkuletniej pracy, przebitcie tunelu Saint Gotthard. Na zdjęciu naszym widzimy przedstawienie tego historycznego mo-

mentu w którym przebita została ostatnia ściana tunelu w górach Gotthardskich i powitanie dwóch drużyn górniczych.

JAN WAŚNIEWSKI

50)

## Na podszybiu

Powieść górnicza

Kwietniewski zwrócił się do nadsztygara:

— Co też pan rz...eczywiście wyprawia... Drzewa moc, karbidu moc?! Proszę ze mną.

Weszli do gabinetu nadsztygara, i tu dyrektor zaczął zupełnie z innej beczki.

— Nie chciałem p...rzy wszystkich mówić, bo to i tak sk...andal, że on mówił wobec podwładnych... Ja panu dobrze życzę, więc chciałem słów kilka...

— Skąd mogłem się czegoś podobnego spodziewać?

— P...an go nie zna. To jest przemysłowiec starej daty! Wyciągać zyski a nic nie wkładać... Skapiec pierwszej wody. T...oż on własnej gospodyni odpręda-  
daje zające, które zabił na polowaniu! Przytem nie znosi jednego: inicjatywy podwładnych... Podwładnych naturalnie niższego stopnia — poprawił się. — Co innego ja, rozumiem się.

Kossobudzki dostrzegł przez okno, jak Didé stero-  
wał w swym białym kitlu w kierunku szybików. O krok za nim kuśtykał spaśny Banasik, opadając coraz na swą krótszą prawą nogę.

— Czy może mam iść za nim?

— Lepiej nie. Niech się wysapie. Na p...rzyszłość zaś proszę się do mnie ze wszystkim zwracać, bo ja jestem po pierwsze pana z...wierchnikiem.

Kossobudzki skłonił się w milczeniu, myśląc w duchu, że jakąś akurat tyle może, co i on sam.

— Obe...cnie wracamy do ogólnego pokoju.

Urzednicy byli skonsternowani i starali się nie

patrzeć na Kossobudzkiego. Kwietniewski natomiast nabrał rezonu i teraz dopiero zaczął robić dyrektora, przyczepiając się głównie do potulnego Jelońskiego.

Kossobudzki wolno składał plany kopalni i arkusze maszynopisu. „Cały projekt na nic przez głupi upór... — myślał. — Będzie się dęgać tę rudę nadal jak za króla Cwieczka... Moja funkcja ograniczy się do łażenia po dole i urywaniu ludziom zarobków...”

Poskładawszy papiery, usiadł przy stole i zaczął się wstuchiwać w jednostajne, meczące zacinanie się Kwietniewskiego. Jeloński przyjmował wszystko z niezmaconym spokojem. Czasem przytaknął a czasem tłumaczył się krótko swym głosem równym i opanowanym.

Nagle dialog ten przerwało wejście do pokoju trzech osób. Pierwszy wpłynął bardzo zirytowany Didé. Ruchy miał, jak zawsze powolne, ale oczy złe i strzelające gniewem. Za nim czerwony z małymi oczkami Banasik popychał jakieś indywiduum bose w zgrzebnych portkach i rozchełstanej koszuli.

— Kradnie! Złodzieju! — wypalił Didé.

Nieznamy stał na środku pokoju z pochylonym łbem, patrzył z pod oka ponuro i milczał. Na czoło z rozczochranej głowy spadał mu długi nastrożony zwiesz ciemnych włosów, nogi miał brudne o wielkich, rozstawionych palcach.

Kossobudzki spojrzał po obecnych i dostrzegł ich dziwne miny. Banasikowi nabrzmiały policzki, tak, że oczy niemal w nich znikły zupełnie i zdawało się, że lada chwila trzaśnie ze śmiechu. Panna Wierderkówna szalała na swej maszynie, coraz nachylając się nad nią, a po drganiu pleców znać było, że chichocze. Jeloński miał minę załapaną, Pietrzak zaś uśmiechał się głupawo.

— Policja, protokół! On niósł drzewo, duży okraglak... Rzuć! w kartofle.

Nieznamy wciąż stojąc nieporuszenie, prze-  
rwał:

— Stary zgłówek niósłem...

— Cicho! Pan nadsztygar robi obliczenie, kosztorys, a że kradną, nie widzi.

— Przecież, panie dyrektorze...

— Ja widzę! Proszę pisać: Stróż 10 złotych kara, dozorczy po 20 złotych kara... Ludzie przy jedenasty szyb po 5 zł. kara... Przy gratyfikacja ja będę pamiętał o urzędnikach też!...

— Adyć panie dyrektor... — zaczął Banosik, któremu mina wyciągnęła się nagle.

— Co... o... o?...

Didé zmierzył go takim spojrzeniem, że stróż aż się przygiął do ziemi.

— My jedziemy, pan directeur, a tu trzeba pilnować!

Ledwie auto ruszyło z pod biura, Kossobudzki spytał schwytanego na gorącym uczynku:

— Jak się nazywacie?

— Zubi... Józef Zubi...

— Skąd było to drzewo?

— Jo nie ukrodo. Wydali z dołu i ciepłi za budę, tom wzion... Stary zgłówek i tyła...

— Kto wam pozwolił?

— Nichto! Ale za pana Śląskiego można było brać.

Ostatnie słowo rzekł z pretensją i spojrzał jeszcze bardziej ponuro.

— Będziecie za to odpowiadać! A teraz marsz! Zubi odwrócił się i wyszedł.

(D. c. n.).

## NASZA RUBRYKA

### Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY STUDENT wyższego kursu politechniki do do korepetycji z zakresu 6 i 7 kl. Specjalność: fizyka, matematyka. Wiadomość: tel. 11-42-11 sień. Andrzejewski.

### Poszukiwanie pracy

MAGISTER matematyki i fizyki, nauczyciel gimnazjalny udziela tanio lekcji, korepetycji. W krótkim czasie poprawia stopnie, naucza dorosłych. Tel. 231-85.

PANIENKA MŁODA Z PROWINCJI, pracownica chętnie przyjmie zajęcie pokojowej. Zgłoszenie do Redakcji „Robotnika” pod A. B.

STARSZY, inteligentny człowiek, umie prowadzić meldunki, prosi właścicieli domów o jakiegokolwiek pracę (dozorca lub pilnowanie mieszkania) za życie i mieszkanie. Oferty dla „Stanisława”.

WYŻSZEJ SZKOŁY DZIENNIKARSKIEJ ABSOLWENT poszukuje praktyki dziennikarskiej, miejscowość obojętna. Oferty do Redakcji „Robotnika”, pod „Szkoła i praktyka”.

MŁODA, uczciwa, pracowita poszukuje pracy. Dobrze gotuje, prasuje. Rekomendacje. Tel. 9-69-16.

KRAWCOWA poszukuje pracy w domach prywatnych. Reperacje. Tania. Poznańska 22 — 62.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika”, Warecka 7.